

Marco Cassetti udzielił wywiadu dla *Mediaset*. Były gracz Giallorossich odpowiedział m.in. na pytanie dotyczące ostatniej wypowiedzi Tottiego, który stwierdził, że strój na ten sezon będzie ostatnim, w którym wystąpi w Romie.

Jako były ze starszyny Romy i przyjaciel Tottiego, co myślisz o jego wypowiedzi? To naprawdę będzie jego ostatni sezon w Romie?

- Jestem przekonany, że było to zagranie związane z wygasającym kontraktem. Nadal nie widzę Romy bez Tottiego w przyszłych latach, mimo że we wrześniu obejdzie 37 urodziny. W zeszłym sezonie pokazał się ze świetnej strony fizycznej i nie sędzę, że się to załamało przez dwa miesiące wakacji. To była wiadomość dla kogoś.

Wrócili i wokół Romy natychmiast pojawiła się burza protestów. Czego brakuje, aby wygrywać, dlaczego to takie trudne?

- O to czego brakuje pytamy się od długiego czasu. Dokonano wyborów pod projekt, jednak Rzym nie jest miastem, w którym można czekać długo, również dlatego, że kibice przez te dwa sezony mieli niesamowitą cierpliwość pod adresem kierownictwa. Słusznie teraz po tych wszystkich rozczarowujących wynikach również pomysły zaczynają słabnąć. Miejmy nadzieję, że będzie to dobry sezon, choć widzę teraz przed Romą wiele drużyn.

Twoim zdaniem lepiej żeby De Rossi odszedł czy został?

- Myślę, że jest to odwieczny dylemat. To on powinien wiedzieć czy jest to czas na zmiany. Dla niego nie będzie łatwym wyborem czy zostać czy odejść. W zeszłym sezonie miał okres gdzie nie grał dobrze, został dotknięty przez narzekanie ludzi, jednak bardziej przez to, co powiedziano o jego życiu prywatnym, nie piłkarskim.

Autor: abruzzi